

BRM.0012.12.5.2024.AŻ

Protokół nr 5/24 z posiedzenia Komisji Klimatu i Środowiska

Data posiedzenia: 14.10.2024 r.

Miejsce posiedzenia: Urząd Miasta Katowice ul. Młyńska 4, sala 4,5

Godzina rozpoczęcia posiedzenia: 13:00

Godzina zakończenia posiedzenia: 14:45

Prowadzący obrady: Wiceprzewodniczący Komisji Klimatu i Środowiska Pan Jacek Kalisz.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyło 8 radnych (na 9 ogółem).

Nieobecny Radny Pan Patryk Białas.

W miejsce radnego K. Krausa wstąpiła radna p. Agnieszka Piątek. Na sesji Rady Miasta w dniu 26.09.2024r. radny Ł. Borkowski zrezygnował z Komisji Klimatu i Środowiska.

Protokolantka: Agata Żurkowska.

Zaproszeni goście:

Wiceprezydent Miasta Katowice Pan Jarosław Makowski,

Naczelnik Wydziału Kształtowania Środowiska Pan Grzegorz Mazurkiewicz,

Naczelnik Wydziału Klimatu i Energii Pani Beata Urych,

Dyrektor Zakładu Zieleni Miejskiej Pan Mieczysław Wołosz,

Pani Kinga Zimnicka-Kutz Inicjatywa Społeczna „Ciszej w Mieście”.

Pan Gabriel Tomczak Przewodniczący Rady Dzielnicy nr 18 Murcki,

Pan Adam Bałazy – ZHP,

Pan Filip Bałazy – ZHP,

Główny Specjalista w Wydziale Informatyki Pan Remigiusz Rodzik,

Mieszkańcy dzielnicy: Murcki, Zawodzie, przedstawiciele Stowarzyszeń: „Kato Protest”, „Leśne Sprawy”.

Porządek obrad:

1. Rozpoczęcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Sprawozdanie z „Programu ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Katowice na lata 2019-2024, za 2024 rok.”
4. Opracowanie koncepcji rewitalizacji parku w Murckach. Spotkanie Komisji z przedstawicielami mieszkańców i strony społecznej.
5. Opiniowanie projektów uchwał.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski:
 - 1) Rozpatrzenie pisma Komitetu ochrony dorzecza Kłodnicy i Brynowa z dnia 11.09.2024 r. adresowanego do Pana Przewodniczącego Komisji Klimatu i Środowiska.
 - 2) Rozpatrzenie pisma Mieszkańca Katowic z dnia 5.09.2024 r. w sprawie uciążliwego zapachu w dzielnicy Zawodzie.
 - 3) Odpowiedzi uzupełniające Wiceprezydenta Miasta Katowice na pytania radnego L. Piechoty (pismo KŚ-VI.ZD-00103/24 z dnia 24.09.2024 r.).
7. Zakończenie posiedzenia

Ad. 1. Rozpoczęcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.

Wiceprzewodniczący Komisji Klimatu i Środowiska Pan Jacek Kalisz na wstępie poinformował, że po raz pierwszy poprowadzi dzisiejsze posiedzenie komisji, w miejsce nieobecnego Przewodniczącego Komisji p. Patryka Białasa, następnie powitał zaproszonych gości, członków komisji, w tym Radną p. Agnieszkę Piątek oraz stronę społeczną.

Po stwierdzeniu prawomocności obrad, p. Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad.

Radni nie zgłosili zmian do porządku obrad.

Komisja Klimatu i Środowiska przyjęła porządek obrad 6 głosami „za”.

Ad.2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz zapytał członków komisji o uwagi do protokołu.

Radny Pan Leszek Piechota: na ostatnim posiedzeniu w dniu 16.09. ponowiłem prośbę o udzielenie odpowiedzi na zapytanie z lipca br., chodziło mi o przedstawienie faktycznych kosztów, kto je ponosi i kto realizuje sprzątanie chodników przy nieruchomościach, przy których są ustanowione płatne parkingi. Wiem, że zapytanie zostało skierowane do Wydziału Budynków i Dróg. Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach ten obowiązek spada na miasto. Chciałbym otrzymać precyzyjną odpowiedź.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz: odpowie p. radnemu MZUiM.

Radny Pan Leszek Piechota: nie wiem kto odpowie, może odpowie Sekretarz Miasta który nadzoruje wydziały UM.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz poddał protokół nr 4/24 pod głosowanie.

Komisja Klimatu i Środowiska przyjęła protokół 7 głosami „za”.

Ad.3. Sprawozdanie z „Programu ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Katowice na lata 2019-2024, za 2024 rok” (POH Katowice 2019-2024).

Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski zwrócił się do **p. Naczelnika Wydziału Kształtowania Środowiska** z prośbą o przedstawienie sprawozdania.

Naczelnik Wydziału Kształtowania Środowiska Pan Grzegorz Mazurkiewicz: Szanowni Państwo, otrzymaliście materiały dotyczące tego sprawozdania i z mojej strony przekażę krótkie wyjaśnienie: „Program ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Katowice na lata 2019-2024” (POH) był przyjmowany uchwałą Rady Miasta w dniu 30.06.2020 r. w międzyczasie już następowała zmiana przepisów prawa dotycząca tego, kto będzie robił kolejne programy oraz sposobu mapowania tych programów. W związku z tym, w międzyczasie powstawały równoległe materiały, które de facto 10.06.2024 r. zostały przyjęte przez Sejmik Wojewódzki jako obowiązujący *Program ochrony przed hałasem dla całego województwa śląskiego* i sprawozdania z programów, które wcześniej były w gestii starostów, zostały skonsumowane przez te programy i ten kawałek, który p. radnym przesłaliśmy jest elementem tego nowego programu, a jednocześnie jest ostatnim sprawozdaniem zrealizowanym w „starej” rzeczywistości prawnej.

W nowym POH po raz pierwszy użyto określenia: współczynnik zdrowia, który był podstawą do wpisywania nowych zadań do obowiązującego programu. W starym programie, który realizował samorząd, były wpisane 22 zadania, z których tylko 8 spełniło kryteria wskaźnika 10% najbardziej szkodliwych/uciążliwych dla mieszkańców m. Katowice i tylko te zostały wprowadzone do nowego programu POH. Jesteśmy teraz na styku 2 różnych form prawnych i jest to troszeczkę wymieszane. Następne sprawozdania będą przedkładane Marszałkowi Woj. raz na rok (do 31.03.), będą konsumowały to, co dotychczas było na poziomie samorządu, a teraz jest na poziomie województwa.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Jacek Kalisz podziękował p. Naczelnikowi za wypowiedź.

Pytania Radnych:

Wiceprzewodnicząca Komisji Pani Maria Ryś: ja w kwestii likwidacji hałasu na wysokości ul. Pszczyńskiej, pomimo tego, że państwo wpisaliście, że to ograniczyło się do 70 km/h, to nadal ten hałas jest uciążliwy dla mieszkańców. Mieszkańcy ulicy Kolistej zgłaszają też, że słyszą hałas od autostrady A4, jest on mocno uciążliwy i bywa, że nie potrafią usiąść i odpocząć. Koliduje to do siebie, że hałasują pociągi towarowe od strony kopalni i gdy wycięto drzewa, to ten hałas się pojawił. Nie wiem jakie są plany wobec tego terenu, jednak przy велоstradzie pojawiła się nowa droga, ale hałas jest i mieszkańcy ciągle to zgłaszają.

Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz: wielokrotnie sygnalizowałem, że hałas, który jest w odczuciu mieszkańców uciążliwy, że my w UM jak najbardziej to rozumiemy. Taki hałas punktowy/ chwilowy jest przeszkadzający, ale niestety, wy sposobie mapowania hałasu dla dróg jest to średnioroczny wskaźnik i tylko te miejsca, które naprawdę mają duże przekroczenia są wskazane w POH, który wojewoda przygotował, który dodatkowo jeszcze – o czym trzeba pamiętać – okroił część zadań właśnie przez wskaźnik uciążliwości zdrowotnej, przyjmując tylko 10% jako tych najbardziej uciążliwych. Owszem, jakieś wewnętrzne działania przy realizacji jakiś projektów są możliwe, ale one nie będą widoczne w programach hałasowych. To wynika z tego, że od 2012 roku mamy podwyższenie progów uciążliwości hałasowej na drogach i to, co jeszcze wtedy mieściło się w tym, żeby np. zbudować ekran, teraz praktycznie się nie wpisuje.

Wszystkie zgłoszenia, p. radnej i w ogóle te, które do UM napływają, to my w miejscach, przy mapowaniu ustawiamy dodatkowe punkty pomiarowe, żeby przy kalibracji mapy hałasu te punkty też były uwzględnione. Przypominam, że hałas punktowy/krótkotrwały, dobowy nie wchodzi do średniej, która jest uwzględniana w POH. Gdyby to był zakład przemysłowy - to tak, tam chwilowe przekroczenie jest wystarczające do tego, żeby nakładać zobowiązania do ograniczenia hałasu, natomiast niestety, w obecnych ramach prawnych, nie jest wystarczający do tego, żeby go uwzględniać w POH. Jeżeli hałas nie jest uwzględniony, bo normy są takie, a nie inne, to np. właściciel linii kolejowej/sieci drogowej nie będzie ponosił dodatkowych kosztów, bo naruszyłby dyscyplinę finansów publicznych.

Wiceprzewodnicząca Komisji Pani Maria Ryś: czy obszar od strony Kolistej (hałas od A 4), czyli tam gdzie mamy w tej chwili budowaną велоstradę był przedmiotem badań przy mapowaniu?

Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz: na terenie Katowic było 150 punktów pomiarowych, więc muszę potwierdzić, czy w tym mapowaniu był uwzględniony. Odpowiemy p. radnej na piśmie.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Jacek Kalisz poinformował, że do punktu zostały zaproszone p. ekspertki, z których obecna jest P. Kinga Zimnicka-Kutz z Inicjatywy Społecznej „Ciszej w Mieście” i zwrócił się do członków Komisji Klimatu i Środowiska o wyrażenie zgody na zabranie głosu. Komisja Klimatu i Środowiska jednogłośnie wyraziła zgodę.

Pani Kinga Zimnicka-Kutz: dzień dobry, doszło do małego nieporozumienia, ale cieszę się że mogę zabrać głos, ponieważ ja występuję jako mieszkanka Katowic, czy jako ekspertka to nie wiem. Czy jesteśmy już w tym punkcie, że każdy z nas jest ekspertem we wszystkim? Na pewno nie jestem ekspertem jeśli chodzi o kwestie hałasu. Zostałam zaproszona na to spotkanie jako reprezentantka inicjatywy społecznej mieszkańców „Ciszej w mieście”, mieli zostać zaproszeni przedstawiciele spółki „Tramwaje Śląskie”, wtedy będziemy korzystali z pomocy eksperta, ja nim nie jestem. Mam ten sam problem, który zgłosiła p. Wiceprzewodnicząca z ul. Kolistą. Na Zawodziu mamy niesamowity hałas tramwajowy. W ub. kadencji byliśmy z p. Wiceprezydentem na wizji lokalnej na Zawodziu i nic się nie zmieniło. Nasze problemy zniknęły dopiero, kiedy tramwaje przestały jeździć z powodu remontu w rynku i wtedy doznaliśmy olśnienia, co to znaczy żyć bez hałasu i mieć hałas tylko z jednej strony, bo my jesteśmy też atakowani ze wszystkich stron: A4 i linia kolejowa, która się w tej chwili powiększa. Szukamy wsparcia eksperta z Politechniki Śl. który by nam podpowiedział, co jest możliwe w ramach rozsądnych i dostępnych działań, możliwe do podjęcia, żeby ten hałas wyciszyć (np. zmiana prędkości tramwajów, zmiana techniki hamowania) i ponoć jest całkiem sporo obszarów, w których można coś zadziałać, bez ogromnych inwestycji. Więc w tej sprawie tu jestem, liczyłam na obecność przedstawicieli Spółki „Tramwaje Śląskie” ale rozumiem, że dzisiaj się to nie uda. Będziemy w tej sprawie dalej występować i się zgłaszać.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz zgłosił wniosek i zwrócił się o jego przegłosowanie:

Zaprosić na posiedzenie Komisji Klimatu i Środowiska w dniu 15.11.2024 r. przedstawiciela Spółki „Tramwaje Śląskie” w temacie hałasu, który emitują tramwaje na Zawodziu.

Pani Kinga Zimnicka-Kutz: tytułem uzupełnienia chciałam zasygnalizować problem, który jest szerszy i absolutnie nie do rozstrzygnięcia tutaj – temat norm, o czym mówił p. Naczelnik WKŚ. Być może te normy nie przystają do rzeczywistości, w której zaczynamy żyć i być może należy podjąć pewne działania, bo te normy są dla nas, a nie my dla norm. One się zmieniły któregoś dnia i z dnia na dzień byliśmy poza normą i obudziliśmy się na drugi dzień w nowej normie. Powstaje pytanie: czy te normy są dla ludzi? Być może należy podjąć działania, które po prostu to zmienią.

Komisja Klimatu i Środowiska jednogłośnie 8 gł. „za” podjęła wniosek w głosowaniu tradycyjnym.

Wobec braku pytań, **Pan Wiceprzewodniczący Komisji** stwierdził, że Komisja Klimatu i Środowiska przyjęła informację do wiadomości.

Ad.4. Opracowanie koncepcji rewitalizacji parku w Murckach. Spotkanie z przedstawicielami mieszkańców i strony społecznej.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz na wstępie poinformował, że bardzo się cieszy, że na dzisiejszej komisji rozpoczyna proces tworzenia koncepcji parku murckowskiego (PM) i zaproponował zebraniem obejrzenie fragmentu programu „Mikrokosmosy”, wyemitowanego w ub. czwartek w TVP3 Katowice.

Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski zwrócił się do p. Dyrektora Zakładu Zieleni Miejskiej z prośbą o przedstawienie informacji.

Dyrektor Pan Mieczysław Wołosz: Szanowni Państwo, dostaliście informację jak przedstawia się sprawa z parkiem murckowskim (PM). Temat jest rozpatrywany od dłuższego czasu, w latach 2011-2012 były konsultacje społeczne i na ich podstawie powstała koncepcja zagospodarowania PM, później został zrobiony projekt rewitalizacji tego miejsca, ale z pewnych względów nie został on zrealizowany, chodziło głównie o względy finansowe na ówczesny czas. Niemniej jednak w tym parku ciągle się coś dzieje i ZZM podejmuje działania, oprócz codziennego utrzymania.

Po pierwsze ten park się powiększył o areał, który miasto pozyskało od SRK. Tam, gdzie w tej chwili mamy lodowisko i gdzie był budynek, były szerokie plany zadaszenia lodowiska, które powstało w ramach BO, ale ZZM nie był w to zaangażowany. Z tego projektu została wykonana w 2018 r. droga boczna od ulicy Leśników prowadząca do przedszkola, po to, żeby odciążyć park. W 2015 r. został wybudowany plac zabaw. W ramach dwóch BO park został wyposażony w wielofunkcyjne ławki fitness oraz został wykonany przez ZZM remont drogi od przejścia dla pieszych od ulicy Kołodzieja do lodowiska, została odtworzona alejka idąca od lodowiska w stronę przedszkola. Na tym nasze prace zakończyły się. W programie wyborczym Pana Prezydenta na 5-cio letnią kadencję została ujęta rewitalizacja PM i nasz plan jest następujący:

2025 - będą robione przez Wydział Komunikacji Społecznej pogłębione konsultacje z mieszkańcami i z Radą Dzielnicy Murcki i na pewno wielokrotnie będziemy się spotykać z mieszkańcami, żeby zaplanować to, czego mieszkańcy oczekują, a nie zrobić przypadkiem czegoś, czego nie oczekują. Na podstawie spotkań z mieszkańcami zostanie opracowana koncepcja zagospodarowania parku i ona również będzie konsultowana z radnymi i z mieszkańcami.

Po opracowaniu koncepcji i po jej przedyskutowaniu przystąpimy do pełnego budowlanego projektowania i wystąpimy o uzyskanie pozwolenia na budowę. Generalnie trzeba poprawić infrastrukturę parku i zadbać o drzewostan. Nasz plan: zakończyć całą inwestycję w 2028 roku.

Pytania Radnych:

Wiceprzewodnicząca Komisji Pani Maria Ryś: rok 2028, czas szybko płynie, a my wiemy jak jest to miejsce zdegradowane. Czy przewidujecie państwo jakiekolwiek prace do tego czasu, bo nie ukrywam, że te 4 lata to dla mnie jest odległy termin.

Dyrektor Pan Mieczysław Wołosz: na pewno chcielibyśmy utrzymywać PM w niepogorszonej kondycji. Wiadomo, że nie wszystko da się zrobić bez pieniędzy. Bardzo nam zależy, żeby w 2025 roku, o ile takie środki remontowe będziemy mieli w swoim budżecie - zrobić plac zabaw. Nie będziemy podejmować innych działań, poza bieżącym utrzymaniem ze względu na to, że nie wiemy czy mieszkańcy tego potrzebują/czy nie i tu chciałbym przypomnieć dyskusję z mieszkańcami na temat muszli koncertowej, gdzie zapadła decyzja o jej rozbiórce. Bieżące działania, jak np. oświetlenie, są realizowane, jeżeli jest taka potrzeba.

W tej chwili w ramach inicjatywy lokalnej jest grodzone boisko i formowana skarpa przy boisku, więc to nie jest tak, że tam nic się nie dzieje, natomiast inne zadania wymagają sporych nakładów finansowych.

Oceniamy, że koszt rewitalizacji PM powinien się zamknąć w kwocie 5-6 milionów zł. To nie jest mała kwota, ten park też nie jest mały i chcę też zapowiedzieć, że ZZM nie zajmuje się zadaniem lodowiska. Nie jestem zarządcą lodowiska, więc wypowiadałem się wyłącznie o rewitalizacji terenu PM, poza lodowiskiem.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz poinformował, że są zgłoszenia o zabranie głosu w dyskusji ze strony Mieszkańców i zwrócił się do Komisji Klimatu i Środowiska o wyrażenie zgody. Komisja Klimatu i Środowiska jednogłośnie wyraziła zgodę.

Pan Gabriel Tomczak Przewodniczący Rady Dzielnicy nr 18 Murcki: Szanowni Państwo, bardzo się cieszę, że rozpoczyna się proces w którym mamy konsultować rewitalizację parku murckowskiego. Chciałbym państwu uzmysłowić, jaki to dla mieszkańców Murcek jest ważny temat i jak długo ten temat „wałkujemy”. To neverending story. Jesteście państwo czwartą kadencją radnych, których ten temat dotyka, bo jeszcze za kadencji Prezydenta Piotra Uszoka były środki zgromadzone i jak p. Dyrektor M. Wołosz wspomniał, środki w wys. 3 mln zł były na koncie ZZM. Chciałbym, żeby p. radni wiedzieli o tym, że te środki zostały zwrócone do budżetu miasta i ten projekt nie został zrealizowany i nie mam informacji do dzisiaj, dlaczego tak się stało. Jest nam przykro z tego powodu, dlatego mówię, że termin 2028 roku na który czekamy, żeby ten park w końcu został zrewitalizowany, jest bardzo długi i może się jeszcze wydłużyć.

Moja córka, która ma w tej chwili 17 lat, jak miała 3 lata to wtedy miał być realizowany remont parku. Być może ten park będzie zrewitalizowany jak moja córka będzie pełnoletnia. Nie wiem dlaczego tak się dzieje, dlaczego ten park jest pomijany, mimo że wokół Miasta Katowice powstało 6 parków. Starganiec służy mieszkańcom Katowic i Mikołowa tylko w okresie letnim, a park w Murckach umiejscowiony w samym środku dzielnicy, w miejscu gdzie dochodzi się do jedyne przedszkola w Murkach jest uczęszczany bardzo intensywnie przez cały rok. Mamy lodowisko, które też jest bardzo mocno uczęszczane w okresie zimowym, poza zimą jest obiektem martwym, które nie ma ani zaplecza technicznego, ani zaplecza sanitarnego, więc wygląda praktycznie jak plac budowy. Chciałbym powiedzieć, że lodowisko tam istnieje od 6 lat i jeżeli przez następne 4 lata będzie tak samo wyglądało, to w sumie mieszkańcy przez 10 lat będą patrzeć na plac budowy.

Jeżeli p. Radni będziecie podnosić temat rewitalizacji PM to koniecznie trzeba go rozwiązać kompleksowo, czyli inwestycja zadania lodowiska + budowa zaplecza technicznego + sanitarnego + infrastruktura. Nie wyobrażam sobie, że miałyby to powstać później, bo wjeżdżający ciężki sprzęt znowu zniszczy wszystko to, co zostało zrobione.

Jeżeli chodzi o muszlę koncertową, to też nie wyobrażam sobie, żeby tej muszli nie było w nowej formie. Co roku w PM odbywa się kilkanaście imprez i za każdym razem wynajem przewoźnej sceny

to są b. duże koszty, które pochłaniają praktycznie 80% kosztów imprezy. Więc muszla koncertowa czy zadaszenie, które można wykorzystać muszą w tym parku być.

Jedynie to, mnie martwi to rozległy czas realizacji tego parku. Mieliliśmy nadzieję i mamy ją nadal, że obietnica Pana Prezydenta z programu wyborczego będzie szybko zrealizowana i że zostanie podjęta decyzja o szybkiej realizacji tej obietnicy.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz poinformował, że są zgłoszenia o zabranie głosu w dyskusji ze strony Mieszkańców i zwrócił się do Komisji Klimatu i Środowiska o wyrażenie zgody. Komisja Klimatu i Środowiska jednogłośnie wyraziła zgodę.

Pan Adam Bałazy, mieszkaniec Murcek, społecznik z Szopienic, inicjator rewitalizacji Doliny 5 Stawów: chciałem dodać do wypowiedzi przedmówcy, że nie da się zrobić nowego parku bez współpracy z MOSiR, dlatego że od wielu lat tam jest lodowisko i na samym środku jest boisko sportowe, gdzie bardzo dużo dzieciaków i młodzieży bierze udział w treningach, a nie mają szatni ani prysznic po treningu, więc Miasto przede wszystkim musi to spiąć i szerzej na to popatrzeć.

Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski: Szanowni Państwo, podzielam niecierpliwość wyrażoną przez przedmówców i przez Radnego p. Jacka Kalisza. W imieniu strony prezydenckiej i p. Dyrektora M. Wołosza mogę obiecać, żeby zrobimy wszystko, żeby czas budowy był krótszy. Doświadczenie z ostatnich rewitalizacji, czy z budowy 3 parków podpowiada, że czasami ten czas jest potrzebny na konsultacje. Mam nadzieję, że doświadczenia, które wynosimy z rewitalizacji parku wełnowieckiego, Malownika, parku przy ul. Le Ronda pomogą nam pewne rzeczy zrobić szybciej, z drugiej strony bardzo się cieszę, że dzisiaj są z nami mieszkańcy Murcek, którzy będą współtwórcami tego miejsca. Nie wyobrażam sobie, żeby powstało coś, czego mieszkańcy Murcek i radni by w PM nie chcieli. Liczę więc na ścisłą i twórczą współpracę, co pozwoli nam być może szybciej skończyć tą inwestycję, niż to jest zapisane w planie. Istotna jest determinacja, żeby przeprowadzić modernizację, żeby była oparta na współpracy i żeby to było miejsce, którego chcą mieszkańcy.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz: chciałbym podziękować przedstawicielom Rady Dzielnicy, przedstawicielom mieszkańców za obecność na dzisiejszym posiedzeniu i dziękuję p. Wiceprezydentowi za optymizm i za to, że faktycznie zajmujemy się teraz rewitalizacją parku, że to jest ten czas dla Murcek, w którym ta dzielnica doczeka się w końcu parku godnego XXI wieku, uważam, że to się mieszkańcom po prostu należy. Bardzo się cieszę, że p. Przewodniczący Komisji Patryk Białas przychylił się do mojego wniosku, żeby na tym posiedzeniu zająć się koncepcją PM. Mam nadzieję na współpracę z ZZM i ze stroną społeczną i że konsultacje planowane na przyszły rok pójdą „gładko” i wypracujemy dobre rozwiązania, przede wszystkim dla mieszkańców Murcek.

Wiceprzewodniczący Komisji poinformował, że są zgłoszenia o zabranie głosu w dyskusji ze strony Mieszkańców i zwrócił się do Komisji Klimatu i Środowiska o wyrażenie zgody. Komisja Klimatu i Środowiska jednogłośnie wyraziła zgodę.

Pan Filip Bałazy, ZHP: Szanowni Państwo, ja powiem że my już tego optymizmu na Murkach chyba nie podzielamy, choć mamy swojego przedstawiciela w Radzie Miasta i mamy nadzieję, że tego pomoże nam dopilnować. Jestem po rozmowach w czasie kampanii wyborczej z mieszkańcami Murcek i wiem, że: muszli na pewno nie oddadzą i ludzie dopiero uwierzą, jak tam zostanie wbita łopata, bo to już za długo trwa. Mam nadzieję, że Murcki zostaną odkryte na nowo. Uważam, że ludzie w Murkach są gotowi na konsultacje i nawet jakby termin był za tydzień, to się zbiorą i są w stanie rozmawiać z Miastem, więc my jesteśmy otwarci i czekamy.

Czy wiadomo, bo te koszty rosną z każdym podjętym tematem rewitalizacji, bo były kiedyś 3 miliony zł, teraz już słyszymy że 5-6 milionów zł, a za te 4 lata może się okazać, że potrzeba 12 albo

15 milionów zł. Czy za te 4 lata nie usłyszymy, że jednak na to zadanie nie ma środków, bo są za wysokie? Widzimy, że Starganiec udało się b. szybko otworzyć dla mieszkańców, to czy na Murkach też by się nie dało przyspieszyć?

Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski: jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że zarówno „Forum Samorządowe i Marcin Krupa” jak i Koalicja Obywatelska miały wpisane w swoich programach rewitalizację PM i nie wyobrażam sobie, żeby któreś z nich zrezygnowało z tego. Projekt będzie robiony, jest wpisany do przyszłorocznego budżetu miasta i do WPF.

Dyrektor Pan Mieczysław Wołosz: jestem wręcz tego pewien, natomiast proszę państwa nie możemy tego procesu skrócić, dlatego że proces konsultacji wymaga czasu i to nie jest z dnia na dzień. Później trzeba to przełożyć na konkrety, najpierw konsultacje, później koncepcja, która również w ramach konsultacji zostanie z p. radnymi i ze stroną społeczną, mieszkańcami przedyskutowana i będą pewnie uwagi. Trzeba będzie dać czas projektantowi, żeby to wszystko przeniósł na papier no i później jest kwestia właściwego projektu i to niestety trwa. To nie jest widzimisię ZZM czy urzędu, tylko ten cały proces trwa, te wszystkie uzgodnienia techniczne i społeczne i czasami jest tak, że mały projekt budowlany, który chcemy zrobić projektujemy 9 miesięcy, a budowa trwa 2 miesiące. Więc proces projektowy jest długi i zależy od wszystkich gestorów tego parku. Mamy do tego jeszcze gremium ekologów, którzy z pewnością się włączą i będą przedstawiali swoje stanowisko, także nie zakładam że proces będzie krótki - będzie tyle trwał, ile będzie musiał trwać. W 2028 r. zakładamy zakończenie tego procesu, na budowę też musimy założyć pewien czas.

Radny Pan Leszek Piechota: p. Wiceprezydent raczył wspomnieć, że to zadanie było w programach wyborczych FS i KO. To zadanie też było w programie wyborczym PiS. Obiecuję, że będziemy rozliczać skutecznie te dwa ugrupowania z realizacji tego.

Pan Gabriel Tomczak Przewodniczący Rady Dzielnicy nr 18 Murcki: Szanowni Państwo, strasznie nas cieszy to, że wszyscy państwo podchodzą do tematu pozytywnie. Mogę zapewnić, że Rada Dzielnicy Murcki jest gotowa i zwarta do konsultacji, zresztą p. Dyrektor wie, bo mamy bardzo dobry kontakt i jeżeli tylko trzeba będzie kiedykolwiek zorganizować jakieś konsultacje to proszę podać termin i je zrobimy. Chciałbym jeszcze nadmienić, bo nie zdążyłem wymienić wszystkich rzeczy, jakie zrobiono w PM: remonty alejek, wymiana ogrodzenia są z inicjatywy lokalnej, ja osobiście złożyłem 2 projekty, także jest determinacja mieszkańców, żeby cokolwiek w tym parku zrobić. Jako Rada Dzielnicy zwróciliśmy się o to, żeby ten teren odblokować, żeby można było tam wnioski w budżecie obywatelskim składać. Dopiero od 3 lat teren został odblokowany, bo wcześniej nie można było do tego parku zgłaszać wniosków w BO. Będziemy z niecierpliwością czekać na kontakt z Wydziałem Komunikacji Społecznej w sprawie konsultacji.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz: będę dbał o to, żeby doprowadzić park do nowego wyglądu. Oprócz zieleni b. ważny jest aspekt historyczny, który pokazuje, że to jest jeden ze starszych obiektów na terenie miasta, więc chciałbym, żeby aspekt historyczny/edukacyjny był w tej rewitalizacji uwzględniony. Co do aspektów sportowych: lodowiska i boiska do siatkówki, to jako członek Komisji Sportu będę zabiegał o to, żeby komisja pochyliła się nad tymi sprawami, które trzeba rozwiązać kompleksowo i za jednym razem przy okazji rewitalizacji.

Pan Adam Bałazy: a propos Doliny 5 Stawów, przerabiałem osobiście wszystkie etapy, od konsultacji do prac, minęło 18 lat, więc chcę powiedzieć że dość długo trwało zrozumienie tego począwszy od urzędników, naczelników a skończywszy na wiceprezydentach. Proszę się nie dziwić, że mieszkańcy po tylu latach mówienia o tym i nic nie robienia, tak podchodzą do tego. To nie jest tylko park dla mieszkańców Murcek, tam przyjeżdża mnóstwo ludzi, którzy chcieliby gdzieś usiąść

przy kawie itd. Wiemy, że Dolina 3 Stawów i Park Chorzowski są w okresie pięknej pogody obleżone, więc takie miejsce jak park w Murckach na pewno przez mieszkańców Katowic będą odwiedzane. Czy Pan Prezydent/ urzędnicy przewidujecie, bo za chwilę będziecie tworzyć budżet miasta na przyszły rok, jakieś rezerwy budżetowe na to, żeby przeprowadzić konsultacje i w przyszłości mieć już zarezerwowane środki na opracowanie projektu, jeżeli chcemy w ciągu 4 lat to zrobić? Bo może być tak, że zrobimy konsultacje, będzie można już wystąpić o projekt, a nie będzie zarezerwowanych pieniędzy w budżecie.

Dyrektor Pan Mieczysław Wołosz: to zadanie jest wpisane do projektu budżetu miasta na 2025 rok i do WPF. Póki co nie jest jeszcze przegłosowany przez p. Radnych - żeby była jasność – budżet miasta na 2025 rok!

Radny Pan Mariusz Skiba: rozumiem przedstawicieli lokalnej społeczności Murcek, bo jako wiceprezydent uczestniczyłem w części tego procesu dochodzenia do dnia dzisiejszego i przedstawienia tej perspektywy na przyszłość. Rozumiem ten niepokój wynikający z pytań, czy będą środki, bo do tej pory o to cała rzecz się rozstrzygała. Ale żeby tutaj dodać państwu więcej pewności, to szukając pewnych analogii gdy mówiliśmy o 6 zadaniach, które w ostatnim czasie były zrealizowane, to one były zrealizowane dzięki środkom zewnętrznym. Przypominam sobie ten moment, kiedy została zakomunikowana informacja, że środki na tego typu działania z RFIL można zrealizować, to był determinant żeby pościagać z półek u p. Dyrektora w ZZM, to co zalegało i czekało na fundusze, a z drugiej strony żeby się podjąć działań, gdzie lokalna społeczność ich oczekiwała i podjąć czynności dodatkowe, żeby te projekty dopracować. Mam tu prośbę do p. Dyrektora, żeby rzucił trochę światła na obecną perspektywę środków UE, bo wiemy, że są środki na parki. Wtedy odpowiemy przedstawicielom lokalnej społeczności jeżeli chodzi o to, co można zrealizować, bo może się okazać że za parę lat projekt będzie droższy. Środki unijne dają szansę na to, żeby pozwolić sobie na troszkę więcej, żeby projekt nawet przewyższał oczekiwania lokalnej społeczności. Kiedy będą ogłoszone konkursy?

Dyrektor Pan Mieczysław Wołosz: to pytanie może nie do końca jest do mnie, pozyskiwaniem środków UE zajmuje się Wydział Funduszy Europejskich. Pani Naczelnik WFE cały czas ich poszukuje, wie o naszych wszystkich zadaniach i poszukuje funduszy. Jest to niestety coraz trudniejsze ze względu na obostrzenia, bo parki, które zrobiliśmy były z innych funduszy rządowych, w ramach Polskiego Ładu pozyskailiśmy 40 milionów zł, a 5 mln zł dołożyło Miasto. Na tą 5-latkę nie tylko park w Murckach chcemy zrealizować, mamy kilka innych zadań do zrealizowania i właśnie są poszukiwania programu, w który można to wpisać. Mam nadzieję, że coś takiego się znajdzie (np. Fundusz Norweski). Wtedy będziemy o te środki aplikować, ale nie jako Zakład Zieleni Miejskiej, tylko jako Miasto Katowice. Bez względu na to, czy my je pozyskamy, czy nie to prace nad projektem i dalszą realizacją PM będą prowadzone.

Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski: dziękuję p. Radnemu Mariuszowi Skibie za to pytanie, nawet jutro mam spotkanie z p. Naczelnik WFE i na ostatniej naradzie budżetowej, także z udziałem p. Dyrektora ZZM rozmawialiśmy głównie o środkach z KPO, które trzeba wydać do 2026 roku, które zakładają realizację zielonych programów. Jestem też po rozmowach z Wiceministrem p. J. Karnowskim i być może udałoby się niektóre rzeczy jeszcze szybciej zrealizować ze środków unijnych. Determinuje nas przygotowanie dokumentacji, to jest pewien kłopot, ale może jakieś zielone programy przygotowane przez nas udałoby się szybciej zrealizować. Poprosiłem p. Naczelnik WFE, aby przygotowywała programy, z którymi moglibyśmy wyjść do ministerstwa, że jesteśmy gotowi do absorpcji środków. Niestety, jest krótki czas żeby je wydać – 2026 rok.

Radny Pan Adam Skowron: tytułem podsumowania, mamy 3 nowe parki w Katowicach zrealizowane w poprzedniej kadencji Pana Prezydenta Marcina Krupy, które były w jego programie

wyborczym. Na kolejne lata jest zaplanowany park murckowski razem z 3 innymi, więc myślę że to daje pewność. Pan Prezydent zawsze rozlicza się pod koniec swojej kadencji z mieszkańcami i akurat zielone inwestycje były spełniane praktycznie w 100%, więc myślę że tutaj możemy być spokojni o park murckowski.

Dyrektor Pan Mieczysław Wołosz ad vocem: oddaliśmy 3 całkiem nowe parki, ale nie zapominajmy o takich miejscach jak: Starganiec, który też możemy nazwać parkiem i to była duża realizacja, o dużej realizacji na Obrokach przy stawie Kozubek, o fragmencie terenu nad stawem kajakowym w Dolinie 3 Stawów, o dużym zazielenieniu Al. Korfantego od ronda do rynku i przemianie ul. Warszawskiej na odcinku do ul. Francuskiej.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz: stwierdzam że dyskusja została wyczerpana. Chciałem bardzo podziękować Panu Dyrektorowi Mieczysławowi Wołoszowi za ostatnio zamontowane bardzo ładne znaki kierujące do PM. Myślę, że dzisiejsze spotkanie będzie dobrym początkiem do opracowywania koncepcji i za kilka lat faktycznie spotkamy się w nowym parku.

Ad. 5. Opiniowanie projektów uchwał.

Nie wniesiono projektów uchwał do opiniowania.

Ad.6. Sprawy bieżące i wolne wnioski:

1) Rozpatrzenie pisma Komitetu ochrony dorzecza Kłodnicy i Brynowa z dnia 11.09.2024 r. adresowanego do Przewodniczącego Komisji Klimatu i Środowiska Pana Patryka Białasa.

Wiceprzewodniczący Komisji P.Jacek Kalisz zwrócił się do Naczelnika WKŚ o odniesienie się.

Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz: ciężko odnieść się do pisma, które jest adresowane do p. przewodniczącego komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz: czy ktoś z mieszkańców chciałby zabrać głos w tym podpunkcie?

Wobec braku zgłoszeń Pan Wiceprzewodniczący Komisji stwierdził, że składa wniosek do strony prezydenckiej o ustosunkowanie się do tego pisma.

Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz: proszę zwrócić uwagę, że w tym piśmie mówimy o kompetencjach, które są poza prezydentem miasta, bo mówimy o Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, więc ciężko byłoby p. prezydentowi odnieść się do tego, czy może/ czy nie może utworzyć na przykład obszar „Natura 2000”.

Wiceprzewodnicząca Komisji Pani Maria Ryś: mam pytanie zasadnicze, czy w takim razie strona prezydencka może nam pomóc rozwikłać problemy przedstawione przez mieszkańców, bo radni nie mają szerokiej wiedzy w tym zakresie?

Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski: Szanowni Państwo, po pierwsze pismo jest skierowane do p. przewodniczącego Patryka Białasa; akurat tak się złożyło, że p. przewodniczący odbywa zagraniczny wyjazd studyjny w temacie klimatu i środowiska, więc proponuję poczekać do jego powrotu i pozwolić podjąć decyzję. Trudno nam podejmować działania, które ew. pan przewodniczący z członkami komisji będzie podejmował. Po drugie, jeżeli państwo się zwrócicie do nas z prośbą i z deklaracjami to oczywiście my się tym zajmiemy, ale na dzień dzisiejszy nie chciałbym wyprzedzać decyzji p. przewodniczącego komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz poinformował, że są zgłoszenia o zabranie głosu ze strony Mieszkańców i zwrócił się do Komisji Klimatu i Środowiska o wyrażenie zgody.

Komisja Klimatu i Środowiska jednogłośnie wyraziła zgodę.

Pan E W : na ostatniej komisji byli przedstawiciele SRK i twierdzili, że oczyszczanie wód kopalnianych mija się z celem, bo jest to za drogie w stosunku do potrzeb. Oni nic nie powiedzieli o kosztach środowiskowych, o algach, które powodują straty związane z odławianiem ton śniętych ryb, oni w ogóle nie brali tego pod uwagę.

Moim zdaniem odwrócona osmoza to najbardziej odpowiednia technologia, którą można zastosować i tu Miasto Katowice powinno się wypowiedzieć, bo rzeka Kłodnica jest głównie zanieczyszczana wodami o dużym zasoleniu i kopalnie powinny sfinansować oczyszczanie tych wód, nawet ze środków UE.

Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski: żeby ułatwić pracę p. przewodniczącemu Komisji i p. Radnym możemy kompetencje RDOŚ i in. rozpisać.

Co do drugiej kwestii, to informowałem na ostatniej komisji, że zwróciłem się do Wód Polskich i do WIOŚ o interwencję w sprawie zrzutu ścieków do rz. Kłodnicy i z tego co się dowiedziałem, dzisiaj, przyszła odpowiedź z WIOŚ, że wszczynają postępowanie; wcześniej była informacja z Wód Polskich. Proszę p. Naczelnika G. Mazurkiewicza o doprecyzowanie informacji z WIOŚ.

Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz: z informacji, którą nam przekazał WIOŚ wynika, że pobrali próbki z wód, które były zrzucone do rz. Kłodnicy. Prawdopodobnie jakieś przekroczenia są, więc będą robić postępowanie w tym zakresie wobec kopalni. Na szczegóły musimy poczekać.

Pan E W: chciałbym, żeby to było zapisane w protokole, że powinny być uwzględnione koszty środowiskowe, jakie potem algi powodują w środowisku. Jeżeli tego nie bierzemy pod uwagę, to przedstawiciele SRK mogą bajki opowiadać, że to nie jest ekonomicznie uzasadnione, bo koszty energii są wyższe itd.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz poinformował, że ta uwaga została odnotowana, następnie poddał pod głosowanie wniosek o następującej treści:

Komisja Klimatu i Środowiska po zapoznaniu się z pismem Komitetu Ochrony dorzecza Kłodnicy i Brynowa z dnia 11.09.2024 r. adresowanego do Przewodniczącego Komisji Klimatu i Środowiska Pana Patryka Białasa, składa wniosek do Pana Prezydenta Miasta Katowice o przeanalizowanie otrzymanego pisma pod względem określenia zakresu kompetencji w wydaniu opinii i możliwości wspierania mieszkańców w przedmiotowej sprawie.

Wynik głosowania: jednogłośnie 8 gł. „za”.

2) Rozpatrzenie pisma Mieszkańca Katowic z dnia 5.09.2024 r. w sprawie uciążliwego zapachu w dzielnicy Zawodzie.

Wiceprzewodnicząca Komisji Pani Maria Ryś: Szanowni Państwo, myślę że odór na Zawodziu wynika z tej samej sytuacji, która dotyczy Dąbrówki Małej. Na ostatniej komisji odbyła się szeroka dyskusja w sprawie tych uciążliwości i myślę, że ten punkt moglibyśmy po prostu spróbować podłączyć pod te 4 postulaty, które p. Przewodniczący Rady Łukasz Borkowski sformułował we wniosku i poczekać na odpowiedzi. Wydaje mi się, że to jest ten sam problem i dotyczy tych samych zakładów bo miałam sygnały od mieszkańców Zawodzia i Bogucic, że też odczuwają ten nieprzyjemny zapach.

Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz: w ramach zgłoszenia, które do nas wpłynęło poinformowaliśmy Straż Miejską, żeby dokonała wyrywkowych kontroli w tym terenie. W okresie od 24 sierpnia do 11 września br. SM zrobili kontrole o różnych porach i nie stwierdzili tego specyficznego zapachu, który tam był wskazywany, natomiast z opisu tego zapachu, który do nas

trafił mamy przypuszczenia jaki to zakład może być. W związku z tym wskazaliśmy do WIOŚ jeden z zakładów jako potencjalnego truciciela - do ewentualnej weryfikacji i sprawdzenia. Tyle na chwilę obecną mogę powiedzieć. Jeżeli będziemy mieli jakąś informację to się oczywiście z p. radnymi podzielimy. To była nasza reakcja na zgłoszenie, które dostaliśmy, które strictly dotyczyło zapachów chemicznych, nie dotyczyło zapachów dotyczących przetwarzania odpadów komunalnych. Zobaczymy, jaki będzie efekt kontroli WIOŚ.

Radny Pan Leszek Piechota: miałem to pytanie zadać w wolnych wnioskach, ale w odniesieniu do wypowiedzi p. radnej Marii Ryś przypominę, że w ostatnim protokole Komisji Klimatu i Środowiska był wniosek, żeby p. prezydent wystąpił do prezydenta Siemianowic Śl. o przeprowadzenie kontroli zakładu. Czy takie wystąpienie było, bo kopii takiego dokumentu nie mamy?

Minęło trochę czasu, wydaje mi się, że ta procedura powinna być już uruchomiona.

Kolejny wniosek dotyczył możliwości zawiazania porozumienia między prezydentami ościennych miast w zakresie badania i lokalizacji źródła odoru.

Taka propozycja ze strony komisji padła. Ja osobiście wnioskuję o to, abyśmy zainicjowali wspólne posiedzenie naszej Komisji Klimatu i Środowiska z podobną komisją Rady Miasta w Siemianowicach Śl. i zwracam się do p. Przewodniczącego o przegłosowanie tego.

Jest to ustawowo dopuszczalne, bo my jako organ uchwałodawczy jesteśmy w stanie wywrzeć nacisk zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie. Jeżeli będziemy mieli negatywną odpowiedź ze strony przewodniczącego tamtejszej komisji, to mamy sprawę jednoznaczną w tym względzie, ale myślę że takie porozumienie partnerskie w tym zakresie powinno być bezwzględne, niezależnie od tego, czy to będzie jakaś forma nacisku na prezydenta, żeby tą sprawą się zajął, ja nie mówię, że się nie zajmuje. Ale są różne priorytety w danej chwili, które są mniej lub bardziej ważne i w tym wypadku chciałbym, jeżeli p. przewodniczący uzna to za stosowne, żeby to dzisiaj poddać pod głosowanie.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz: rozumiem, że p. Radny zgłasza wniosek o wystąpienie do komisji Rady Miasta Siemianowice Śl. o zorganizowanie wspólnego posiedzenia w temacie ustalenia źródła odoru.

Radny Pan Adam Skowron: rozszerzyłbym ten wniosek o zaproszenie przedstawicieli wszystkich potencjalnie uciążliwych firm w okolicy, bo mamy styk 3 miast: Sosnowca, Siemianowic Śl. i Czeladzi, więc w tym wniosku powinna być zawarta ta informacja i żeby wszyscy zaproszeni przedstawiciele tych zakładów potwierdzili swój udział. Nie chciałbym sytuacji, kiedy znowu będzie „obijanie jednego”.

Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski: zwracam uwagę, żeby przy okazji nie wylać dziecka z kąpielą. Z tego co mi wiadomo, to pisma o które państwo radni wnioskowali, podpisał p. Wiceprezydent Bogumił Sobula i zostały wysłane do naszych partnerów, więc poczekajmy na ustosunkowanie się, żeby zachować jakąś chronologię i porządek i nie przerzucać się teraz pomysłami. Dopiero po uzyskaniu odpowiedzi z ościennych miast będziemy podejmowali decyzję, co dalej, bo wtedy będziemy wiedzieć, czy oni przeprowadzili kontrole, jakie to były kontrole i co one wykazały. „Żeby nie przypominać jeźdźca bez głowy, który wsiada na konia i dawaj w las, ale czy w lesie czeka przeciwnik, to do końca nikt nie wie”.

Wiceprzewodnicząca Komisji Pani Maria Ryś: Szanowni Państwo, z protokołu ostatniej komisji wynika, że zwróciliśmy się do p. Prezydenta Miasta z prośbą o wystąpienie do prezydentów sąsiednich miast o przeprowadzenie kontroli zakładów na swoich terenach, zgodnie z kompetencjami miejscowymi, więc teraz czekamy na odpowiedzi od prezydentów sąsiednich miast i ja tego właśnie oczekuję. Stąd był mój wniosek, żebyśmy poczekali na odpowiedzi i wtedy podejmowali dalsze decyzje, ale to zależy od woli członków komisji.

Radny Pan Leszek Piechota: myślę że to głosowanie w konkretnym temacie powinno się odbyć. Ścieżka organu wykonawczego w ogóle nie zakłóca ścieżki organu uchwałodawczego. Mój wniosek był zupełnie odrębny: spotkać się z komisją ds. środowiska z Siemianowic Śl., bez ingerencji w ten cały proces wykonawczy prezydentów sąsiednich miast. To na pewno nie kłóci się z działaniami, które wykonuje prezydent/wiceprezydent. Nie mamy na co czekać, czas płynie a my możemy na takiej wspólnej komisji podjąć jakieś wspólne dezyderaty i wnioski, bo będziemy mieli kompleksową wiedzę i możemy zapoznać komisję z Siemianowic Śl. z naszymi danymi a oni nas zapoznają z danymi, które pozyskali na swoim terenie i może wtedy dojdzie do konsensusu.

Uszanujmy mieszkańców tego rejonu, który od lat zmagają się z tą uciążliwością odorową i pokażmy im, że ten problem leży nam na sercu, tym bardziej że dzisiaj nie mamy konkretnej informacji, jakie dokumenty zostały wysłane, nic nie zostało przedstawione na dzisiejszą komisję, ale nie kwestionuję, że to zostało wykonane. Ja widzę potrzebę wspólnego spotkania, szczególnie w świetle informacji, że ma powstać w ramach aglomeracji jedno wielkie miasto na prawach takich jak Warszawa, że będziemy gminami z burmistrzami i będzie jeden wspólny prezydent, więc dobrze by było abyśmy zaczęli współpracę między sobą,

Radny Pan Adam Skowron ad vocem: chodziło mi o to że powinniśmy wyjaśnić sprawę w jak najszerszym gronie, niż tylko tej komisji i tylko mieszkańcy Dąbrówki Małej, ale także z udziałem mieszkańców Sosnowca czy Siemianowic Śl., a nawet Czeladzi, bo tam też ten problem się pojawia. Ostatnie posiedzenie komisji w tym temacie było b. ciekawe, bo padło bardzo wiele wątków, które się nie pojawiły w przekazie medialnym, a nawet w przekazie protestujących. Akurat tak się składa, że mamy trochę czasu w tej chwili, bo zbliża się okres jesieni i zimy, kiedy nie ma już wysokich temperatur i powiedzmy sobie ten problem odroby się wycisza, więc ja bym poczekał na ustalenia z Siemianowic Śl. i z Sosnowca, bo co z tego, że się spotkamy za chwilę na wspólnym posiedzeniu tylko dwóch komisji z dwóch miast, skoro nie będziemy mieli jeszcze wszystkich danych. Zaczekajmy na dane i wtedy zrobmy to posiedzenie, które będzie bardziej konstruktywne i koniecznie zaprosimy na to posiedzenie wszystkich potencjalnych emitentów trudnych zapachów.

Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski: Szanowni Państwo, żeby była jasność, ja nie jestem przeciwnikiem tego, żeby się nie spotykać tylko chciałbym, żeby spotkanie było efektywne, czy też skuteczne, dlatego zebranie tych wszystkich informacji jest gwarantem tego, że:

- 1) będziemy mieli materiał, gdzie będzie czarno na białym napisane, kto ma jakie stanowisko i jakie powziął działania, jakie były efekty kontroli
- 2) chodzi o efektywność, bo spotkanie tylko z jednym partnerem: Siemianowicami Śl. też chyba nie jest sensowne, bo wiemy że w grę wchodzi i Sosnowiec i Czeladź i jeżeli już, to powinniśmy zrobić to rzeczywiście ze wszystkimi partnerami, czyli z tymi gminami, które mają na swoim terenie potencjalne podmioty, które mogą być źródłem odorów.

Radny Pan Leszek Piechota: zupełnie nie rozumiem oporu ze strony p. Wiceprezydenta. Ja też byłem wiceprezydentem parę lat i wiem jak wyglądają procedury i jak nawet podejmujemy ten wniosek o wspólnym posiedzeniu to on jest nawiązaniem do wcześniejszej dyskusji o wystąpieniu do prezydenta Siemianowic Śl., bez włączania do tego Sosnowca, nie róbmy tutaj cyrku.

Wydaje mi się, że zanim w ogóle dojdzie do tego wspólnego spotkania, kiedy już te papiery zbierzemy to mi chodzi o to, żeby ta inicjatywa została rozpoczęta, zobaczymy jakie jest w ogóle zainteresowanie tematem ze strony radnych Siemianowic Śl., bo wcale nie musi być tak, że oni chcą być akurat partnerami w tej rozmowie, bo mogą się w jakiś sposób czuć odpowiedzialni, czy winni i będą chcieli unikać rozmów.

Ale dobrze by było pokazać, że my jako Radni i Miasto Katowice jesteśmy gotowi i otwarci do rozmowy z przedstawicielami mieszkańców miasta Siemianowice Śl., żeby wspólnie ten problem rozwiązać. Myślę, że to też będzie mobilizujące dla p. prezydenta, żeby przyspieszył swoje działanie związane z tematami, które zostały wcześniej zawnioskowane przez p. Przewodniczego Komisji

Patryka Białasa. Ja taką korelację widzę, jedno z drugim się nie kłóci, można iść równolegle, komisja się nie wtrąca do procedur działania p. prezydenta a pan prezydent nie powinien się włączać w procedury i komentować naszych tutaj ustaleń. Z tych względów podtrzymuję swój wniosek i proszę o jego przegłosowanie, bo nie widzę powodu, dlaczego mamy go głosować za np. miesiąc. Akurat w tym zakresie mamy pełne prawo z takim wnioskiem wystąpić i takie wspólne posiedzenie zrobić. Zrobimy precedens na skalę województwa, bo jeszcze takiego nie było. Podam inny przykład: dowiadujemy się, że jest propozycja ustawy metropolitalnej i kto dostał ją zaopiniowania? Panie Wiceprezydencie, Główny Koalicjancie ugrupowania „Forum Samorządowe i Marcin Krupa” : powinna powstać komisja doraźna do spraw ustawy metropolitalnej, której my będziemy wszyscy w najbliższym czasie podlegać i funkcjonować, bo część naszych kompetencji zostanie zabrana, tak jak w ustawie warszawskiej i przekazana do GZM. Nie powinno być tak, że prezydenci ją konsultują, bo ona nie dotyczy prezydentów, bo ich kompetencje będą inne, ta ustawa dotyczy radnych i kompetencje radnych miast zostaną zmniejszone.

Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski: Szanowny Panie b. senatorze, b. wiceprezydencie, obecny radny Rady Miasta Katowice: jak pan mówi, że będzie mówił krótko, to jestem wtedy już pełen obaw, że na pewno to krótko nie będzie, natomiast jestem ostatnim żeby w ogóle wciskać nogę w kompetencje radnych Komisji Klimatu i Środowiska. Moją intencją było, powtórzę raz jeszcze tylko i wyłącznie to, żeby bazować na jak największym materiale pozwalającym nam rozwiązać nasz wspólny problem oraz problem, który jest międzygminny. Jeżeli p. radni uznają, że robimy to spotkanie, to je robimy. Ja nie mam przed tym oporu, moją intencją było tylko to, żeby mieć kompletny materiał przed sobą. Jeżeli państwo uznają, że dzielimy to na etapy, to bardzo proszę.

Pan E W: po ostatniej sesji był reportaż w „Radiu Katowice”, w którym wypowiedział się przedstawiciel FUE w ten sposób, że zapach odczuwany przez mieszkańców nie jest właściwy dla osadów ściekowych, jest właściwy dla kompostowni. Popieram wniosek, żeby się spotkać z radnymi Siemianowic Śl., ale również żeby zaprosić na to spotkanie przedstawiciela FUE.

Wiceprzewodnicząca Komisji Pani Maria Ryś: Szanowni Państwo, powstało trochę małe zamieszanie, bo chodziło o rozszerzenie naszego wniosku o udział zakładów, które miałyby uczestniczyć, niemniej jednak chciałabym tutaj zwrócić uwagę na głos rozsądku, jaki padł ze strony Pana Wiceprezydenta Jarosława Makowskiego, żeby poczekać na szeroką odpowiedź, której jeszcze nie dostaliśmy. Jestem zwolennikiem tego, żebyśmy jednak dostali szeroką informację na ten temat, żebyśmy ten temat zbadali też u innych naszych sąsiadów poprzez prezydenta, tak jak się umówiliśmy na poprzedniej komisji. Nie dostaliśmy odpowiedzi, więc nie wiemy czy w ogóle te miasta są zainteresowane jakąkolwiek współpracą i nie wiem, czy wychodzenie troszeczkę głębiej do radnych poszczególnych miast jest na tą chwilę potrzebne, natomiast tego nie wykluczam.

Radny Pan Mariusz Skiba: jestem generalnie zawsze otwarty na tego typu inicjatywy, trzeba rozmawiać i rozwiązywać problemy, ale rzeczywiście tutaj po tych głosach: pana Wiceprezydenta J. Makowskiego, p. radnego A. Skowrona i p. radnej M. Ryś rzeczywiście rodzi się taka kwestia, czemu to ograniczać i robić tylko bilateralne spotkanie na linii Katowice - Siemianowice Śl., skoro jak ja sobie przypominam historię tego zagadnienia, to w sprawę mocno był zaangażowany swego czasu Sosnowiec, p. Radny W. Nitwinko i tutaj można się zastanowić nad kwestią pewnej uczciwości w tym działaniu, bo to było w takim dosyć newralgicznym okresie podejmowane. Odnosząc się chociażby do historii tej sprawy, żeby nie potraktować tego „czwórstronnie” i rzeczywiście poczekać z głosowaniem do następnej komisji. Ja popieram wniosek p. Radnej Marii Ryś, żeby poczekać na stanowiska miast, żeby mieć jasność w sprawie i powtórzyć to głosowanie na kolejnym posiedzeniu Komisji Klimatu i Środowiska.

Radny Pan Leszek Piechota: proszę o zaufanie. Mam doświadczenie jako wiceprezydent, senator,

przewodniczący komisji ustawodawczej, wiem jak te procedury wyglądają i ile wymaga czasu, żeby to wszystko pouzgadniać. Nie widzę w tym żadnych utrudnień dla p. Wiceprezydenta tylko pewną formę mobilizacji, bo już wie że ma nastąpić wspólne spotkanie do którego się przygotowuje.

My mamy pełny zestaw materiałów przygotowanych przez nasz WKŚ i MPKGK, który bardzo mi się podoba, rzetelnie pokazujący, że Miasto Katowice nie ma z tym nic wspólnego i przez wiele lat faktycznie zrobiło wiele rzeczy.

Natomiast komisja z Siemianowic Śl. nie będzie chciała się z nami spotkać, dopóki sama nie będzie miała stanowiska i nie wymusi na prezydencie określonych wyników badań. My mamy pełny zestaw materiałów, więc w tej chwili stawiamy trochę Radę Miasta Siemianowic Śl. pod ścianą bo wymuszamy na nich pewne dokumenty. Starajmy się widzieć naszą rolę radnych, jako wspomagających, jako wsparcie a nie tych, co utrudniają i przeszkadzają. Kontrolujemy się nawzajem, wywierajmy nacisk, ale miejmy wspólny cel i dlatego zupełnie nie widzę potrzeby zaniechania tego. Radni w Siemianowicach też będą długo czekać, zanim dostaną odpowiednie materiały i też nie będą chcieli się spotkać.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz poddał pod głosowanie wniosek radnego p. Leszka Piechoty o podjęcie działań do w celu zorganizowania wspólnego posiedzenia Komisji Klimatu i Środowiska Rady Miasta Katowice z odpowiednikiem tej komisji w Radzie Miasta Siemianowice Śląskie w temacie ustalenia źródła odoru.

Wynik głosowania: 1 głos „za”, 6 głosów „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz stwierdził, że komisja odrzuciła wniosek radnego p. L.Piechoty.

Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz: w ramach uzupełnienia chciałem dodać, że FUE wniosowała o wydanie decyzji środowiskowej na hermetyzację swoich obiektów. Miasto, w którym miała być ta decyzja wydawana wyłączyło się - trafiło to do nas. Miasto Katowice też ze względu na ten aspekt społeczny będzie chciało się wyłączyć i być stroną tego postępowania, tak żeby FUE „nie skończyła tylko na rękawach”, tylko żeby to była pełna hermetyzacja, taka jaka była w mieście Katowice. Więc tu państwa radnych też uczulam na to, że po tamtej stronie też jakieś działania dotyczące hermetyzacji mają mieć miejsce, aczkolwiek FUE nie chce, żebyśmy my, jako Miasto Katowice ten wniosek procedowali, w zw. z tym, że ma obawy że będziemy chcieli trochę więcej niż tylko jakieś zwykłe zabezpieczenie tego terenu. Gdy będziemy coś więcej w tym temacie wiedzieć, to p. radnych poinformujemy na jakim etapie i gdzie jest wniosek FUE w sprawie hermetyzacji obiektów i decyzji środowiskowej w tym zakresie.

(Wiceprezydent Miasta p. Jarosław Makowski i Radny p. Adam Skowron opuścili komisję).

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz poinformował, że autor pisma w sprawie uciążliwego zapachu w dzielnicy Zawodzie chce zabrać głos i zwrócił się do Komisji Klimatu i Środowiska o wyrażenie zgody.

Komisja Klimatu i Środowiska jednogłośnie wyraziła zgodę.

Pan T K: dziękuję za udzielenie głosu, jestem mieszkańcem Zawodzia, akurat p. radny który wyszedł wspominał, że problem odoru zanika albo go nie ma w okresie jesienno-zimowym, co jest nieprawdą. Pamiętam sytuacje z grudnia, stycznia i z lutego, że dzwoniłem na Straż Miejską, że jest problem z odorem i SM mówiła, że przyjedzie i sprawdzi to, tylko ja nie mam tego jak zweryfikować, czy ta straż była/ czy nie była. Kwestia jest taka, że wracam z pracy do domu w nocy i czasami jest tak na przykład, że wracam o 2:00 w nocy, dojeżdżam do skrzyżowania Bohaterów Monte Cassino z 1.go Maja i nagle zaczyna śmierdzieć z wywietrzników samochodu i to zdarzyło się w styczniu, w lutym, latem, obojętnie jaka to jest pora roku, to nie ma znaczenia. Jak skręcam z Mysłowic na Zawodzie

to jest taka sama sytuacja, więc to nie jest tak, że smród jest w jakimś mniejszym punkcie, tylko po prostu jest na całej dzielnicy. Mamy grupę na FB, na której piszą osoby z dzielnic Sosnowca, z Dąbrówki Małej. Pamiętam wpis mieszkańca DM z końca sierpnia i to było pytanie do mieszkańców Zawodzia, czy czujemy ten smród. Pamiętam, była godz. 17:00, czy 18:00 i jak weszliśmy na balkon i otworzyliśmy okno to nic nie było czuć, nic się nie działo, ale po dwóch godzinach był taki smród na Zawodziu że było nie do wytrzymania, trzeba było zamykać wszystkie okna, a wtedy było tak gorąco i mieszkańcy mówili, że nawet się nie da przewietrzyć mieszkań. Więc to nie jest jakiś punkt, sugerowałbym, że to może być oczyszczalnia „Gigablok”. Jeżeli wiatr wieje z jednej strony, to on się nie zmienia o 180 stopni, żeby to rozdmuchać na wszystkie strony, to przychodzi po czasie, minęły 2 godz. od momentu, kiedy to na DM było, zanim to dotarło do nas na Zawodzie.

Komisja Klimatu i Środowiska jednogłośnie wyraziła zgodę na zabranie głosu przez m-kę K-c.

Pani M Cz : na ostatniej komisji we wrześniu zadałam pytanie, na które nie otrzymałam odpowiedzi na piśmie, nie wiem czy zostało zapisane w protokole. Moje pytanie dotyczyło tematu MPZP rzeki Mlecznej i jej dopływów i nieprzestrzegania zapisów uchwały przy wydawaniu WZ i przy zabudowywaniu Zarzecza. Miałam przyjemność rozmawiać na sesji rady z p.przewodniczącym Patrykiem Białasem, który obiecał, że odpowiedź będzie na piśmie. Wysłaliśmy do niego wczoraj maila w sprawie wniesienia na dzisiejszą komisję sprawy rz. Mlecznej, ale niestety, jako że go nie ma w Katowicach domyślałam się, że dzisiaj też tego punktu nie ma.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz: potwierdzam, pani pytanie i wypowiedź zostały zaprotokołowane w protokole i mam nadzieję, że na następnej komisji będzie odpowiedź.

Pan Wiceprzewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja rozpatrzyła pismo mieszkańca z 5.09.2024 r. i przyjęła je do wiadomości. Temat odoru na Zawodziu będzie procedowany razem z problemem odoru na Dąbrówce Małej, Szopienicach i Burowcu.

3) Odpowiedzi uzupełniające Wiceprezydenta Miasta Katowice na pytania radnego L.Piechoty (pismo KŚ-VI.ZD-00103/24 z dnia 24.09.2024 r.).

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz: czy pan radny Leszek Piechota ma uwagi do przekazanych odpowiedzi uzupełniających?

Radny Pan Leszek Piechota: nie, w dalszym ciągu czekam na odpowiedź z WBiD/MZUiM, o czym mówiłem na początku komisji. Wiem, że odpowiedź będzie trudna, ale będzie musiała być w końcu udzielona przy tworzeniu budżetu miasta na następny rok, bo gdzieś te środki trzeba ulokować.

Ad. 7. Zakończenie posiedzenia.

Wiceprzewodniczący Komisji Klimatu i Środowiska Pan Jacek Kalisz podziękował Radnym i Gościom za aktywny udział podczas obrad komisji, Stronie Prezydenckiej za udzielenie wyczerpujących wyjaśnień i na tym zamknął posiedzenie komisji.

**WICEPRZEWODNICZĄCY
KOMIJSI KLIMATU I ŚRODOWISKA**

JACEK KALISZ

Protokółowała:

- PROJEKT -